GAZETA Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 141. — W Piątek dnia 20. Czerwca 1834.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 17. Czerwca.

J. Królewiczowska M. Xiążę Wilhelm (syn N. Pana), przybył tu z Frankfortu n. O., zaś

J. Królewiczowska Mość Xiążę Karol z Wejmaru.

Wiadomości zagraniczne.

Francya.

Z Paryża, dnia 8. Czerwca.

Legitymiści mający największy wpływ i obeznani z czynnościami swoich Komitetów centralnych, utrzymują, że ich stronnictwo 40 wyborami rozporządzi. Chociażbyśmy podanie to z jednéj strony za przesadzone uważać chcieli, głoszą przecież, że Pan Thiers przekonał się z zupełną pewnością z nadesłanych mu przez władze municypalne raportów, iż 15 kollegiów obiorczych legitymistycznych kandydatów wybiorą. Stósownie do tych doniesień wnoszą, że ogólna liczba zwolenników legitymiczności, którzy w mającéj być otworzonéj Izbie wystąpią, 20 do 25 wynosić będzie. Wieść niesie, że legitymiści następującéj taktyki trzymać się zamyślają. Po roztrząśnieniu ich pełnomocnictw stawią się w Izbie i przeciw przysiędze protestować będę; Pan Chateaubriand, który to wyborcom w St. Malo miał oświadczyć, spodziewa się bowiem, z innymi kandydatami tegoż stronnictwa, że ich w téndeputowani republikańskiéj opozycyi wspierać będę. Lecz ponieważ legitymiści, jak słychać, bynajmniéj o tém nie wątpią, iż i mimo pomocy z strony republikanów ustąpić będą musieli, przeto zamierzają podobno, aby przez Kollegia obiorcze jeszcze raz obrani zostali. Tym bowiem sposobem pragną wpływ swój powiększyć i co takiego zrządzić, coby ich planom dopomogło.

W prywatnym liście z Madrytu z d. 28 Maja umieszczonym w jednym z tutejszych dzienników wyrażono: Rozeszła się tu pogłoska, iż w Aranjuez rozruchy się wydarzyły, w czasie których pospólstwo i żołnierze z gwardyi przybocznéj posła francuzkiego kamieniami rzucać mieli, i że żołnierzy milicyi, w zaburzeniu tém udział mających, ujęto i do więzień madryckich odprowadzono. W całéj téj powieści nie ma najmniejszéj prawdy; spokojność ani na chwilę zakłóconą nie była. Tagus wystąpił z brzegów swoich i miasto zalał; most stoi pod wodą. Zapewniają, że Pan Augustyn Arguello nie przyjął ofiarowanego sobie

miejsca Radzcy w Królewskiéj Radzie państwa dla Hiszpanii i obydwóch Indyów. Generał Quiroga był w tych dniach w Aranjuez i miał szczęście bycia przypuszczonym do ucałowania ręki Królowéj. — Przed kilku dniami dało się w Madrycie uczuć lekkie trzęsienie ziemi, trwające 30 sekund. — Uważano, że się znajdują miejsca dostarczające znacznéj liczby milicyi, podczas gdy inne ledwo na jeden pluton zdobyć się mogą. Miasto Morata, leżące 5 mil od Madrytu, jeden tylko pluton uformowało i uzbroiło, i nie zdaje się bynajmniéj, żeby liczbę tę zwiększyć zamyślano. Drugiemu batalionowi tutejszéj milicyi miejskiéj oddano znowu broń. J. K. M. Infant Don Sebastian przybył z małżonką swoją do Madrytu. — Zdaje się, że nieporozumienie, jakie od niejakiego czasu między Panami Torreno i Martinez de la Rosa panowało, załatwione zostało. — Donoszą z Korunny, że do tamecznego portu wpłynął angielski okręt wojenny, mający na swym pokładzie 12000 karabinów, które Hrabia Florida Blanca nadesłał rządowi z Anglii dla uzbrojenia milicyi miejskich.

Z dnia 10. Czerwca.

Konstytucyonista zapewnia, że odwiedziny Hr. Pozzo di Borgo u Króla od niejakiego czasu rzadszemi się stały.

W piśmie prywatném z Bayonne z d. 5 m. b. czytamy: „Generał Espartero dowiedziawszy się, że w Mana 500 przez Sopolenę, Ibarrolę i innych hersztów dowodzonych powstańców się zgromadziło, napadł na nich w nocy z pułkiem z Gerony i 2 kompaniami. Wojsko Królowéj nie dawało żadnego pardonu. Prezes Junty i kanonik Ezeira zostali zabici, między 10 ujętymi znajduje się także jeden pułkownik i 300 powstańców wymordowano; cała korrespondencya powstańców i kilka wozów pełnych strzelb wpadły w ręce Krystynów. Zdobycz tak suta, że żołnierze kieszenie pełne złota mają; zabrano oraz mnóstwo koni. W wojsku Królowéj było tylko 3 ranionych. Zumalacarreguy obrócił się z 7 batalionami i w 450 koni ku Estelli. Merino pokazał się z hufcem swoim na nowo w pobliżu Burgos i spalił kilka wozów pocztowych.“

Z Bayonne piszą z d. 6 m. b.: „Brygadyer Iriarte poraził na głowę połączonych powstańców Biskajskich pod wioską Goindria; 60 z nich legło na placu, a mnóstwo raniono, odebrano im także wiele wozów, koni i amunicyi. Strata Krystynów wynosiła 2 zabitych i kilku ranionych. Potyczka ta stoczoną została d. 30 Maja. Wczoraj weszło około 400 Peseterów i karabinierów do Urdache. Wojsko Królowéj osadziło podobnie Elisondo. Quesada z kolumną swoją znajduje się w dolinie Bastan. Jeden Karolistowski batalion stoi w Lesaca, 2 w Echala i okolicach, a Zumalacarreguy sam w Ulrama. Głoszą téż dużo o utarczce, która pod Onate między Karolistami i wojskiem El Pastora zajść miała; szczegóły onéj dotychczas nie znajome. Dziewięciu Karolistów, a między niemi 3 księży, sprowadzono wczoraj pod mocną strażą wojskową do miasta naszego. Ponieważ rzęsisty słyszano ogień karabinowy między Ognendo i Lugendo, wyprawił Espartero w te okolice jeden batalion. Rozumieją, że powstańcy z kolumnami przez Olivarez z Kastylii prowadzonymi tamże się ścierali.“

Z dnia 11. Czerwca.

Wedle pisma prywatnego z Bayonne znajdują się powstańcy w Nawarze i prowincyach Biskajskich w stanie zupełnego rozprzężenia, a urzędnicy ich na linii celnéj mieli już w Francyi szukać przytułku.

Anglia.

Z Londynu, dnia 10. Czerwca.

Na posiedzeniu wczorajszém Izby niższéj rozbierano w osobnym wydziale uczyniony onegdaj przez Lorda Stuart wniosek i podany w téj mierze adres do rządu, w którym 10,000 funt. szterl. na wsparcie przebywających w Anglii Polaków żądano.

Niektóre osoby przybyłe na okręcie „Nautilus“, który dn. 5. m. b. z Lizbony odpłynął, do Falmouth, powiadają, że Don Miguel w Sines na pokładzie okrętu angielskiego „Nimrod“, o 18 działach, szukał schronienia w zamiarze udania się nań do państwa austryackiego.

W piątek wieczorem donosił Kuryer w nadzwyczajnym nakładzie, że dnia 5. okręt „Royal Tar“ z Panem Mendizabal i Pułkownikiem Gand na pokładzie, z Plymouth do Lizbony się puścił i że wedle pogłoski Don Miguel na fregacie królewskiéj „Stag“, zaś Don Carlos na okręcie liniowym „Donegal“ się znajdują, aby być przewiezionymi na morze Środziemne.

Hiszpania.

Z Madrytu, dnia 2. Czerwca.

Dodatek do dzisiejszéj gazety nadwornéj zamyka co następuje: „Nowiny dn. 31. Maja przez nas zwiastowane potwierdziły się już najdokładniéj. Rozstrzygnięte więc to ważne pytanie portugalskie, mające tak ścisłą styczność z uspokojeniem półwyspu pirenejskiego. Wedle depesz nadeszłych do Ministra wojny od Naczelnego wodza armii obserwacyjnéj pod dn. 29. i 30. Maja, mają Don Miguel i Don Carlos dn. 30. udać się do Evory, aby pierwszy z nich w Sines, a drugi w Aldea-Gallega r rodzinami swemi i służbą pod eskortą na okręty wsiedli. Wojsko Don Miguela

pod warunkami ogłoszonéj przez J. Cesarską Mość Xięcia Braganza amnestyi, ma wrócić do siedzib swoich. Stronnicy Don Carlosa, znajdujący się u niego w Evora, mają być w głąb Portugalii zaprowadzeni, aby się tam doczekać postanowień, mających być przez rząd hiszpański względem nich poczynionych. Miasta przez wojsko hiszpańskie blokowane: Elvas, Campo-Major i Auguela już były na schyłku i zawięzywały układy dotyczące się ich poddania. Wojsko hiszpańskie odznaczało się, jak zawsze, tak i tą razą w Portugalii wytrwałością, męstwem i karnością, przeto téż Xiążę Tercejra w odezwie swojéj do Generała Rodil sprawiedliwe mu składa dzięki.

Oto treść dotyczących się Don Miguela warunków, podanych w uchwalonéj przez Don Pedra dnia 26. Maja kapitulacyi: „Senhor Don Miguel pobierać będzie pensyi rocznéj 60 Contos de Reis (580,000 zł. polsk.) ze względu na jego wysoką rangę i wolno mu rozrządzać polubownie majątkiem prywatnym pod tym warunkiem, jeśli klejnoty i inne koronie albo prywatnym należące się przedmioty wyda. — Senhor Don Miguel dnia 31. Maja z Evory wyjechawszy, wsiądzie na okręt jednego z 4 wedle traktatu z dnia 22. Kwietnia sprzymierzonych mocarstw. — Wspomniony Senhor Don Miguel zobowięzuje się, opuścić Portugalią w ciągu 14 dni i przyrzeka, że nigdy ani w Portugalii, ani Hiszpanii noga jego nie postanie, i że w ogólności w sprawy tych krajów mieszać się nie będzie, w przeciwnym razie traci swoję pensyą. — Sztab generalny Senhora Miguela wyda natychmiast do wszystkich miast, twierdz i władz, uznających jeszcze powagę rządów jego, stósowne rozkazy, żeby się niezwłocznie rządom Królowéj Donny Maryi II. poddały.“

Szwajcarya.

Z Bernu, dnia 7. Czerwca.

Wedle gazet miasta naszego obecnie już wszyscy Polacy, 7 tylko wyjąwszy, z kantonu wyjechali, a nawet i owi 7 dzisiaj po paszporta się zgłosili. Podobnie uspokajają się coraz bardziéj nasze stósunki zewnętrzne. Wchodzono ostatniemi czasy w układy nietylko z Posłem francuzkim, lecz téż z austryackim.

Rozmaite wiadomości.

P. J. Löwenthal wytłómaczył w Tryjeście bardzo gładko i wiernie na język niemiecki znaną powszechnie piosnkę naszego Karpińskiego: „O wiośnie do Justyny“ i umieścił w Nrze 87. dzień. wiedeń.: *Theater-Zeitung.*

Znany i u nas w Poznaniu Jongleur Rapo został d. 5. Czerwca r. b. w Roterdamie przez spadnięcie kuli żelaznéj tak skaleczony, że w kilka godzin potém skonał.

Znany Biskup Katolicki w Charleston, w Irlandyi, Doktor England, mianowany został przez Ojca Sw. Kardynałem. Pierwszy to jest Irlandczyk który dostąpił tego zaszczytu. Dr. England słynie z cnot chrześciańskich i kazalnéj wymowy.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Nad pozostałością zmarłego Proboszcza Marcina Hantusza proces spadkowo-likwidacyjny otworzony być ma. Termin do zgłoszenia się sukcessorów nieznajomych, do ich legitymacyi i podania pretensyi wyznaczony, przypada na

dzień 6. Stycznia 1835.

zrana o godzinie 10. przed południem w Izbie stron tutejszego Sądu Ziemiańskiego przed Wnym Konsyliarzem Bonstedt.

Niewiadomych sukcessorów wzywa przeto Sąd, aby się na terminie tym stawili, gdyż w przeciwnym razie massa po zaspokojeniu wierzycieli fiskusowi jako massa bez właściciela przysądzoną będzie.

Poznań, dnia 10. Lutego 1834.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

ZAPOZEW.

Kaucya byłego Exekutora przy tutejszym Sądzie Ziemiańskim, Karola Henryka Werner, składająca się z 200 Tal., które w księdze hypotecznéj gruntu Karolowi Henrykowi i Luizie małżonkom Werner należącego, w mieście Samoczynie pod liczbą 6. leżącego, w Rubryce III. Nrze 1. z mocy rozporządzenia z d. 21. Czerwca 1831. r. zahypotekowane są, ma być wymazaną.

Wzywają się przeto wszyscy, którzy do kaucyi wspomnionéj z czasu urzędowania Exekutora Werner pretensye mieć sądzą, niniejszém, aby się w terminie na

dzień 2. Września r. b.

o godzinie 10. zrana przed Deputowanym naszym Referendaryuszem Grosser wyznaczonym w Izbie naszéj instrukcyjnéj stawili, pretensye swoje podali i udowodnili, inaczéj z takowemi do kaucyi wspomnionéj prekludowani zostaną i wymazanie onéjże nastąpi.

Poznań, dnia 28. Kwietnia 1834.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

PATENT SUBHASTACYJNY.

Dobra szlacheckie Kochłow w powiecie Schildbergskim (Ostrzeszowskim) które na tal. 32217 sgr. 23 fen. 8¾ ocenione zostały na wniosek jednego wierzyciela najwięcéj dającemu

sprzedane być mają. Końcem subhastacyi termin na dzień 20 Grudnia r. b. o godzinie 10 przed W. Sędzią Strempel, w izbie naszéj instrukcyjnej wyznaczonym został. Chęć kupna mających do terminu tego zapozywamy, z nadmienieniem, iż taxa, najnowszy wykaz hypoteczny i warunki kupna w registraturze naszéj przejrzane być mogą.

O terminie takowym zawiadomiają się oraz

a) Ur. Karol Zerboni di Sposetti, właściciel dóbr tychże,

b) Ur. Marta zamężna Kolczycka Kapitanowa dla któréj tal. 4000 na dobrach tych są intabulowane.

Krotoszyn, dnia 9. Czerwca 1834.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

WYDZIERZAWIENIE DOBR.

Niedaleko Kościana położone dobra szlacheckie Oborzysko od S. Jana 1834 aż do tegoż czasu 1837 r. najwięcéj dającemu publicznie wydzierzawione być mają.

Ochotę podjęcia dzierzawy mających zapozywamy na termin w tym celu na dzień 12. Lipca r. b. zrana o godzinie 10 przed Delegowanym JW. Hrabią Posadowskim Sędzią Ziemiańskim w naszém pomieszkaniu sądowém wyznaczonym z tém nadmienieniem, iż specyalne warunki w naszéj Registraturze są do przejrzenia.

Wschowa, dnia 12. Czerwca 1834.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

Aukcya xiążek.

Dnia 26 m. b. i dni następnych zawsze po południu od godziny 2 sprzedawać będę drogą publicznéj licytacyi w bibliotece JW. Hrabiego Raczyńskiego w Poznaniu przy placu Wilhelmowskim znaczną liczbę xiążek w niemieckim, łacińskim, francuzkim, angielskim i włoskim języku. Katalog może codziennie od godziny 5 do 7 wieczornéj w wspomnionéj bibliotece być przejrzany.

Poznań, dnia 19. Czerwca 1834.

Castner,
Król Kommissarz aukcyjny.

OBWIESZCZENIE.

Pomiędzy podpisanym a Wym Stanisławem Sawińskim stanął na dniu 9. Czerwca 1828. układ przed Notaryuszem, ten układ znajduje się teraz w ręku Wgo Antoniego Sawińskiego, który się wysłowił, iż go sprzedać chce. Przestrzegam każdego, aby wzmiankowanego układu nie nabywał, gdyż ja go z niedotrzymanych warunków nieważnym ogłaszam.

Brudzewo, dnia 16. Czerwca 1834.

Jan Kokczyński, Dziedzic Brudzewa.

Od S. Jana jest u mnie do wypuszczenia na rok jeden pomieszkanie, składające się z izby, alkierza, kuchni na drugiém piętrze wraz z piwnicą; i izba na dole, obydwa lokale w tylnéj kamienicy; także pokój z alkierzem na pierwszém piętrze na przodku, podczas transakcyi S. Jańskich.

Karól Wilhelm Pusch,
w rynku Nr 55.

Doniesienie. — Na ulicy garbarskiéj pod No. 417 na pierwszém piętrze jest pomieszkanie od S. Jana r. b. do wynajęcia, zawierające w sobie pokój z alkierzem, tylną izbę, kuchnią i na drugiém piętrze znajdującą się izbę z 2ma komorkami, sklep, drzewnik, wozownią i stajnią na trzy konie.

150 sztuk cztero i pięcioletnie dobrze spaszonych skopów mam na sprzedaż. Kupcy raczą do Ekonoma Nankiewicza adressować.

Gnuszyn pod Pniewami, d. 16 Czerwca 1834.

Herse.

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

Dnia 17. Czerwca 1834.	Papierami	Gotowizną
	po	*po*
Obligi długu państwa . .	$99\frac{1}{4}$	$98\frac{3}{4}$
Obligi bankowe aż do włącznie lit. H.	—	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne	—	100
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego. . . .	—	$102\frac{1}{8}$
Wschodnio-Pruskie . . .	—	100
Szląskie	—	$105\frac{3}{4}$

Ceny zboża w Berlinie.

Dnia 12. Czerwca 1834.

Lądem:	Tal.	śgr.	fen.		Tal.	śgr.	fen.
Pszenica . .	—	—	—	i	—	—	—
Zyto . . .	1	1	3	-	1	—	—
Jęczmień wielki	—	22	6	-	—	18	9
Jęczmień mały	—	—	—	-	—	—	—
Owies . . .	—	21	3	-	—	20	—
Wodą:	Tal.	śgr.	fen.		Tal.	śgr.	fen.
Pszenica (biała)	1	22	6	i	1	17	6
Zyto . . .	1	3	9	-	1	—	—
Jęczmień wielki	—	25	—	-	—	23	9
Jęczmień mały	—	—	—	-	—	—	—
Owies . . .	—	20	—	-	—	18	9
Groch . . .	1	15	—	-	1	7	6
Kopa słomy .	9	5	—	-	6	25	—
Cetnar siana .	1	5	—	-	—	20	—